

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8280,98-rocznica-Bitwy-Warszawskiej-uroczystosci-w-Markach.html>

20.04.2024, 00:28

14.08.2018

98. rocznica Bitwy Warszawskiej - uroczystości w Markach

Wieczorem, 14 sierpnia br. w Markach pod Warszawą odbyły się uroczystości upamiętniające heroizm i poświęcenie żołnierzy Wojska Polskiego, którzy w 1920 roku z bronią w ręku stanęli naprzeciw zalewającej ówczesną Europę bolszewickiej nawałnicy. Wydarzenie objęte było Narodowym Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości.

Uroczystości w Markach tradycyjnie odbywają się wieczorem w przeddzień zwycięstwa nad wojskami bolszewickimi. Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP parafii św. Izydora był miejscem, w którym rozpoczęto uroczyste obchody. Odprawiono tam mszę świętą w intencji Ojczyzny oraz Obrońców Przedmościa Warszawy 1920 roku.

Następnie przed Pomnikiem Żołnierzy 1920 roku na cmentarzu parafialnym, odbył się Apel Pamięci Oręża Polskiego.

W czasie uroczystości przedstawiciel Biura Bezpieczeństwa Narodowego odczytał list Prezydenta RP, skierowany do uczestników wydarzenia. W imieniu Prezydenta RP złożony został także wieniec.

Szanowni Państwo!

Jak co roku w sierpniu obchodzimy rocznicę Bitwy Warszawskiej, decydującego starcia wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku. Dziewięćdziesiąt osiem lat temu barbarzyńskie siły wiedzione zbrodniczą ideologią zagroziły zachodniej cywilizacji, rzucając wyzwanie europejskim wartościom, umiłowaniu wolności i odradzającej się demokracji. Młode państwo polskie stawiało czoła bolszewickiej nawałce, udaremniając plan podpalenia dźwigającej się z wojennych zniszczeń Europy i zarażenia jej niszczycielską ideą walki klas oraz wizją komunistycznej rewolucji. To historyczne zwycięstwo uważa się za jedno z najważniejszych w dziejach naszego kontynentu, a badacze są zgodni, że gdyby nie tamta bitwa, nie tylko losy Polski mogłyby się potoczyć inaczej.

Czcimy dziś bohaterów tamtych dni, ich determinację i gotowość, by bronić Ojczyzny. Wspominamy powszechną mobilizację polskiego społeczeństwa wobec nadchodzącego zagrożenia. Podziwiamy opanowanie i umiejętności dowódców, którzy zachowali zimną krew i byli w stanie podjąć właściwe decyzje. Terenem najzacieklejszych walk były okolice Radzymina i Ossowa. To tu, na przedmościu warszawskim skupiło się najcięższe uderzenie nieprzyjaciela. Niebezpieczeństwo było tak wielkie, że na wieść o przejściu przez bolszewików Radzymina Warszawę opuścili zagraniczni dyplomaci. Polacy jednak się nie poddali. Nie pozwolili, by wydarto im tak upragnioną, odzyskaną niespełna dwa lata wcześniej, wolność. To zwycięstwo nazywane jest często „cudem nad Wisłą” i z pewnością na to miano zasługuje. Zasługuje ze względu na swą doniosłość, ze względu na swoją wagę, ze względu na swoją wymowę.

Jednak Bitwa Warszawska to przede wszystkim wielkie zwycięstwo odrodzonej Rzeczypospolitej, która w

niespełna dwa lata potrafiła wystawić dobrze zorganizowaną i znakomicie dowodzoną armię, dysponującą lotnictwem i środkami łączności, a przede wszystkim wyszkolonymi żołnierzami. Jednym z nich był, wówczas porucznik, Jan Kowalewski, matematyk, lingwista i kryptolog, który zdołał złamać bolszewickie szyfry, dzięki czemu polscy dowódcy mogli na bieżąco śledzić sytuację w nieprzyjacielskich szeregach. To tylko jeden z wielu przykładów tego, jak przygotowane było państwo polskie, gdy chodzi o kompetencje i profesjonalizm. W 1920 roku nasza Ojczyzna zdała swój wielki egzamin, a nasi przodkowie pokazali, że my Polacy zasługujemy na suwerenność, że można na nas polegać, że jesteśmy w stanie wziąć odpowiedzialność za swój los i za los Europy.

Dziś, w stulecie odzyskania niepodległości, wspominając to wielkie zwycięstwo, przyjmujemy je jako zobowiązanie do tego, żeby budować silną, suwerenną i bezpieczną Polskę. Nowoczesne państwo, które dba o swoich obywateli, które daje im możliwości rozwoju, w którym razem troszczymy się o dobro wspólne i solidarnie dbamy o siebie nawzajem. Za taką Polskę walczyli bohaterowie 1920 roku i taką Polskę my jesteśmy winni naszym dzieciom.

- napisał w liście Prezydent RP Andrzej Duda.

W sierpniu 1920 roku Wojsko Polskie pod dowództwem Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego odparło atak idącej na Warszawę armii bolszewickiej. Była to bitwa rozstrzygająca nie tylko o przyszłości naszego kraju, ale o losach całej ówczesnej Europy. Zwycięska bitwa zadecydowała o zachowaniu przez Polskę niepodległości i ostatecznie przekreśliła plany rozprzestrzenienia komunizmu na Europę Zachodnią. Na cmentarzu parafialnym w Markach spoczywają ciała żołnierzy poległych w bitwie z najeźdźcą.

Źródło: *inf. własna, mazowieckie.pl*

[Tweetnij](#)